

Sygn. akt II PK 154/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko P. [...] w P.

o ustalenie i wynagrodzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 listopada 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 26 października 2012 r., sygn. akt VI Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 października 2012 r., VI Pa [...], Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. oddalił apelację pozwanej P. [...] w P. od wyroku częściowego Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. z dnia 6 sierpnia 2012 r., V P [...], w sprawie z powództwa M. S. o ustalenie dalszego istnienia stosunku pracy i zapłatę wynagrodzenia za okres niewykonywania pracy. W wyroku Sądu pierwszej instancji ustalono, że strony nadal łączy stosunek pracy.

Od wyroku Sądu Okręgowego strona pozwana wniosła skargę kasacyjną, w której wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniła powołaniem się na oczywistą zasadność skargi, gdyż "utrzymanie zaskarżonego wyroku doprowadziło by do zaakceptowania sytuacji, w której pomiędzy pracodawcą a pracownikiem, w

okresie 3 miesięcy funkcjonowały by trzy umowy o pracę, o różnej treści i o różnej wysokości wynagrodzenia". Zdaniem skarżącej, wymaga rozstrzygnięcia kwestia "kto jest upoważniony do reprezentacji pracodawcy i nadawania szczegółowej treści umowy" oraz "czy w obrocie prawnym przedsiębiorstwa mogą funkcjonować kserokopie nie uwierzytelnione przez osobą uprawnioną do reprezentacji przedsiębiorstwa, równoległe z dokumentami oryginalnymi, pomimo ich niezgodności co do treści". Ponadto wymaga wykładni art. 60 k.c. w zakresie ustalenia, "czy wszystkie składniki treści umowy o pracę (...) winny być objęte wyraźnym oświadczeniem woli pracodawcy i zaakceptowane pisemnie na umowie o pracę przez pracownika". Pozwana wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i oddalenie powództwa, względnie o uchylenie obydwu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a ponadto o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Pozwana twierdzi, że wniesiona przez nią skarga zasługuje na rozpoznanie, gdyż jest "oczywiście zasadna". Tego poglądu Sąd Najwyższy nie podziela, wobec czego ta okoliczność nie może być usprawiedliwioną przesłanką przyjęcia skargi do rozpoznania, bowiem zaskarżone orzeczenie Sądu drugiej instancji nie jest dotknięte brakami widocznymi "na pierwszy rzut oka", bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 oraz z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107).

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądowych i służy zapewnieniu jednolitości wykładni prawa przez sądy powszechne i rozwoju jurysprudencki, a nie eliminacji z obrotu prawnego orzeczenia sądu drugiej instancji, którego rozstrzygnięcie nie odpowiada oczekiwaniom strony skarżącej. W rozpoznawanej sprawie nie występuje tak rozumiany interes publiczny, bowiem okolicznością sporną było, czy w stanie faktycznym sprawy miał zastosowanie skutek prawny przewidziany w art. 25¹ k.p. (polegający na przekształceniu się trzeciej z kolejno zawieranych między tymi samymi stronami umów o pracę na czas określony w umowę na czas nieokreślony). Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne, zgodnie z którymi pomiędzy stronami doszło do zawarcia trzech kolejno po sobie następujących umów o pracę na czas określony, wobec czego przyjął, że w sprawie miały zastosowanie przepisy art. 25¹ § 1 i 2 k.p. W szczególności ustalił, że z końcem marca 2009 r. między stronami doszło do "przedłużenia" umowy o pracę na czas określony, zawartej pierwotnie na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2009 r. Takie "przedłużenie" spowodowało zaś skutek prawny przewidziany w art. 25¹ § 2 k.p. Te ustalenia faktyczne, szczegółowo opisane w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, zostały zaakceptowane przez Sąd Okręgowy, a Sąd Najwyższy jest nimi związany stosownie do art. 398¹³ § 2 k.p.c. W zaskarżonym wyroku bynajmniej nie ustalono - jak wywodzi skarżąca - że w pierwszym kwartale 2009 r. strony łączyły jednocześnie aż trzy różne umowy o pracę (przewidujące różne warunki zatrudnienia powoda). To twierdzenie jest nieadekwatne do podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, nie stanowi więc usprawiedliwionego argumentu przemawiającego za potrzebą rozpoznania skargi kasacyjnej.

Co do wątpliwości strony pozwanej przedstawionych w zakresie tego, czy wszystkie elementy umowy o pracę powinny być "objęte wyraźnym oświadczeniem woli pracodawcy i zaakceptowane pisemnie na umowie o pracę przez pracownika", należy stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym umowa o pracę może być zawarta przez czynności konkludentne, dorozumiane (por. przykładowo ostatnio wyroki z dnia 2 października 2008 r., I PK 73/08, LEX nr 509025 i z dnia 4 listopada 2009 r., I PK 105/09, LEX nr 55862). Skoro oświadczenia stron - dla wywołania skutku w postaci nawiązania

stosunku pracy - mogą zostać złożone w sposób dorozumiany (także bez zachowania formy pisemnej), to jest oczywiste, że nie muszą one mieć "wyraźnego" charakteru, gdyż taka jest istota regulacji z art. 60 k.c. W ustalonym stanie faktycznym nie występuje potrzeba interpretacji wskazanych w skardze przepisów prawa materialnego.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

aw